

# KURJER WARSZAWSKI

D. 27. Kwietnia. — Rok 1838.  
Piątek.

N<sup>o</sup> 112.

Intro, Ś. Witalis.

N. PAN przez Ukaz do Rządzącego Senatu, z d. 20 z. m., Wielkiego Koniuszego Dworu Hrabie Alex: *Potockiego*, najtęskawiej zaliczył do służby w poprzednim urzędowaniu, i zporuczeniem w zawiadywanie jego zakładów stada rządowego koni w mieście Janowie. — Wczoraj w Kościele XX. Reformistów, odbył się obrzęd zaślubin WJPanny Marji *Hołownia*, córki b. Urzędnika w b. K. R. Wojny, z WJP. *Bona: Kwaśniewskim* D. M. Błogosławił JW. *JX. Chmielewski* Biskup Suł: i Admi: Warsz.: w obec Rodziców Panny młodej, krewnych obojga nowożeńców i przyjaciół tego zacnego domu. — *Franciszka Brykner* wdowa po Dozorcy przy ogrodzie Rządowym w Warszawie, *Kraśnińskich* zwanym, otrzymała pensją roczną zł. 576. — Liczny orszak krewnych, przyjaciół, dawnych kolegów i znajomych ś. p. *Fran: Górskiego* b. Jenerała, wczoraj odprowadził zwłoki jego na miejsce wiecznego spoczynku; exportował JW. *Biskup Adwini*; z gronem Duchowieństwa świeckiego i zakonnego. — Wczoraj w kościele XX. *Kapucynów*, w czasie żałobnego Nabożeństwa za duszę ś. p. *Klemensa Wesołowskiego*, grano Rekwjem *Kozłowskiego*. Celebrowali XX. *Augustjanie*. — W dalszym ciągu posiedzenia Członków Towarzystwa kredytowego ziemskiego gub: *Mazow:* wczoraj, wybrani zostali: Na Prezesa przyszłych obrad, *Jan Słubicki*; na Wice-Prezesa, *Józef Raiewski*. Po czym odczytano sprawozdanie z 2 letnich czynności Dyrekcji szczegółowej gub: *Mazowieckiej*. Posiedzeniu onegdajszemu i wczorajszemu przewodniczył *Florjan Byszewski*. — Do składu Rycin *Braci Pelizzaro* przy ulicy *Krakowskie Przedmieście*, wprost kościoła XX. *Bernardynów*, przybył nowy transport rozmaitych Rycin, między którymi, i tak bardzo pożądanym obraz Najświętszej *MARJI* niepokalanego poczę-

cia, szychowany z medalu powszechnie znanego pod imieniem: „Medal cudowny“ in okta-wo, mogący być użytym do książki od Nabożeństwa; przytem różne inne ryciny. — Wpuszce Instytutu moral: zanied: dzieci będącej w Biurze Policji, znalezione zł. 74; wpuszce takiejże u Kommissarza Policji wyko: cyr: 2, zł. 19. Wczoraj złożono w Redakcji Kurjera dla tegoż Instytutu od F. K. zł. 10, przegrane w zakład; a z prowincji przesłano od Wnuczki K. N. z własnych uzbieranych, zł. 5 dla Starca bez ręki, i tyleż dla nieszczęśliwych nadwiślan. — (Art. nad.) W dniu 24 b. m. zszedł z tego świata, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, w wieku 80 letnim, ś p. *Józef Mareiszewski* b. Urzędnik Ekonomiczny Dóbr rządowych, który wyszedłszy z urzędowania, ciągle poświęcał się pracy około oszacowania dóbr prywatnych, jako biegły, wydał użyteczne dziełko przepisujące zasady oszacowania dóbr, niemniej formę rejestrów ekonomicznych prowadzenia przepisał i wydał drukiem. Zgoła pracując dla bliźnich z pożytkiem, zapomniał o własnem zdrowiu; praca nadwładziła jego siły i o śmierć przyprowadziła. Żył długo co do wieku, lecz krótko dla tych, którzy jego światłych zdań potrzebowali, iak równie i dla tych którzy zaszczycałi się jego przyjaźnią. Pokój jego ceniom. M. — Pre-numeratorowie mającego wyjść z druku dziełka pod tytułem: *Nowa Przewiewna Metoda chowu Pszczół*, iak również wszyscy miłośnicy Pszczółnictwa, widzieć mogą w księgar-niach PP. *Węckiego* i *Sennewalda*, Ul *Przewiewny*, naturalnej wielkości, w powyższej metodzie używany. — Kolektor *Apte* przeniósł swój Kantor Loterji, dotąd będący przy ulicy *Biełańskiej*, na ulicę *S. Jerską* pod Nr 1779, w nowym domu *P. Bejna*. W tym Kantorze kupnych losów do 4tej klasy dostać można. —

P. Jan Promberger Wirtuoz z Wiednia, w przejeździe do Petersburga, zostawszy przez czas krótki wtutejszej stolicy, ma zaszczyt donieść iż kilka exemplarzy *Melodikonu*, znacznie ulepszonego instrumentu, są codziem od godziny 12 do 2ej do widzenia (i do sprzedania) w mieszkaniu Artysty w hotelu Kraków: pod Nr 23. — Wczoraj w Wielkim teatrze, przywołani: po *Bandyście* JPP. *Werowski* i *Jasiński*; a po *Styrjczykach*, JPań *Koss*, JPanna *Gwozdecka*, JPP. *Moris* i *Tarczynowicz*.

Z *Okolic Kielc*. — W d. 12 b. m. rozstał się z tym światem w 34 roku życia, Ferdynand *Keller*, Patron Tryb. G. Kraków. Zgon ten przebiegł boleścią serca familji, przyjaciół i znaiomych, a nastąpiony w kwiecie wieku, w wieku nadziei, i w tedy właśnie, kiedy wiek i niepospolite zdolności sumiennością i prawością kierowane, użyteczność krainowi, a iemu piękną rokowały chwate, stał się probierzem kamieniem jego godności i szacunku dla niego żyjących. Biegły w nauce prawa zgłębił jego ducha, źródło i zasady. Kochając prawdę dla niej samej, jej tylko szukał, i na niej obrony swoje zasadzał. Ziemia *Kaliska* tego zacnego Męża wydała, w *Mazowieckiej* zakwitły i dojrzwały jego zdolności, *Krakowska* obfite z nich zebrała owoce, i jej niesłety zostawione było, aby znikome szczątki jego w łonie swoim zagrzebła. Można by tu jeszcze wiele powiedzieć o cnotach, które piękną duszę jego zdobyły; dość jednak namienić, że był obrońcą przy Sądach G. Kraków; których sprawiedliwość daleka od przyjaźni i nienawiści, od łagodości i gniewu, patrzy zawsze na sprawę, ale nigdy na osobę. Wzniósł się drogi cieniu! do tych przybytków BOGA, abyś tam zastużoną nagrodę cnot Twoich odebrał, abyś tam z całą świętością zastął Twoich, drugie szczęśliwsze życie zaczynał. *Teo: B. R. D. S. G. K.*

*Niemcy*. — W Berlińskiej giełdzie w zeszłym tygodniu, polskie obligacje 500 złotych podniosły się nagle. — Dla uszkodzonego wy-

lewem miasta *Pesztu* i innych naddunajskich, zbierane są składki w różnych krajach niemieckich, (także i w Krakowie.)

*Hiszpanja*. — Karłisci po odzyskaniu *Wery* 5 b. m., naprawili szaniec zniszczony przez *Jzabellistów*. — 30 do 40,000 racji chleba i wina prócz zwyczajnych, rozdzielił *Don Karł* między rozmaite miasta nawarskie. — *Zatoga* w *Pitillar* poddała się Karlistom. — Jesli miliony przyrzczone przez Pana *Aguado*, nie nadejdą rychto, tedy *Jzabellisci* zostaną w nader krytycznym stanie; żołnierze już od 3 miesięcy nie otrzymali żołdu.

*Anglja*. — Xżę *Pamella* mianowany portugalskim Posłem nadzwyczajnym przy koronacji Królowej *Wiktorji*. — Tkacze w *Spitalfield* znowu bardzo podupadli; tysiące rzemieślników zostają bez chleba. — Promocje w marynarce będą ogłoszone dopiero po koronacji. — Wiadomość o koronacji Królowej, kazano ogłosić po wszystkich kościołach.

*Francja*. — Na ostatniej przejazdce do *Longchamps* (*Laszams*), Xżęzna *Orleańska* i Xżna *Wirtembergska* ze swemi Małżonkami byli w jednym, a Królewiczowie Xżęta *Nemours* (*Nemur*) i *Jumale* (*Omal*) w drugim powozie. — Baron *Szachten*, który dotychczas pełnił obowiązki Posła heskiego w *Paryżu*, teraz mianowany Posłem tegoż Elektorstwa. — Wszelkie pochody wojsk są wstrzymane do *Maia*. — Baron *Sylwester de Sacy*, zapisał bibliotecę Królewskiej całej zbior swoich rękopismów, i dzieła drukowane, które mu służyły przy wykładowaniu języków arabskiego i perskiego; wiadomo iż te dzieła są pełne przypisek z ręki sławnego orientalisty. — Jeden z dzienników doniósł, że Xżna *Orleańska* ma zamiar przejść na wiarę katolicką, inne dzienniki zbierają tę pogłoskę. — Xżna *Alex: Wirtembergska* wróciwszy do *Paryża* doznała nowej przyjemności; gdy bowiem weszła do swego gabinetu ujrziała na biurku szkatułkę takąż zupełnie iaka spaliła się z jej brylantami w *Gota*;

z radością otwiera ją, i widzi także brylanty iakie utraciła po owym pożarze! Ten podarunek i tę przyjemność sprawił Ojciec Xiężnej, Król Francuzów.

*Turcja.* — Głoszą powszechnie w Stambule że wojsko Sułtańskie odniosło znaczne korzyści nad wojskiem Wice Króla Egiptu; *Ibrahim* doznał porażki. — W *Persji* wojna nie ustaie.

*Rozmaitości.* — W bibliotece Watykanu w *Rzymie*, odkryto rękopism, który między innymi zawiera śpiewy *Abellarda*, z notatkami muzycznymi. Sławny Xiądz *Baini*, podjął się przetłumaczyć je na język nowszy, a jeden z uczonych niemieckich, który rękopism odkrył, wyda je na widok publiczny. — Balet z teatru królewskiego w *Madrycie*, złożony z 4ch tancerzy i 4ch tancerek, przybył do *Tuluzy*, ztąd uda się do *Paryża*, w celu przedstawiania rol gościnnych. — W *Stambule* kosztem rządu założono fabrykę cukru burakowego. — Skąpiec w jednej wsi francuzi, chcąc uniknąć opłaty od drzewi i okien, kazał sobie wybudować dom bez drzwi i okien, tylko dach jest ruchomy, i tąd wychodzi za pomocą drabiny. Ten nowomodny *Dyogenes* posunął sknerstwo do takiego stopnia, że nawet chce odzwyczaić się od śladu. (Dobrego apetytu!) — W teatrze francuzkim w *Paryżu*, dano nową komedją wierszem pod tytułem *Ocekiwanie*, a w teatrze *Rozmaitości* krotochwilę *Stara panna*, treść jest wzięta z anegdoty, że stara panna lubo piękna, nie mogąc znaleźć męża udaje wdowę, na wdowę dość jest młoda, rychto więc dostaje wielbicieli, a nakoniec zawiera śluby. — Nieśaskę *Halila* Baszy, zięcia Sułtana przypisują zazdrości; żona jego zdybała go przechadzającego się z ładną Greczynką, oburzona tym widokiem, pośpieszyła do swojego ojca i wymogła od niego zgnę *Halila*; teraz zaś ma żałować popełnionego postępku. — Fortepjanista *Doch'er* (Deler) 17 b. m. dał koncert w *Paryżu*, wspólnie z *Talbergiem*. — Wynaleziono niedawno sposób nadsładowania starych numizmatów; wynalazca ra-

dzi, aby przy uczeniu historii używano takichże numizmatów dla lepszego wpajania wypadków w pamięci młodzieży. — Śpiewak *Diupre* w tych dniach przybył do *Ruen*, orkiestra tamiecznego teatru uczciła go serenadą. — Balet *Skribego la Voliere*, wkrótce będzie przedstawiony w *Paryżu*. — Niedawno w *Anglii* młoda kobieta pozwała mężczyznę za to że ją pocałował, chociaż wcale tego nie życzyła, co uważała za napaść; sąd wydał wyrok, że napastnik ma zapłacić strofu 80 złp. i siedzieć 6 dni w więzieniu. — „Jakie jest podobieństwo między księgarzem a damą lubiącą różować swoje lica? — Ze oboje często potrzebują nakładu. — Ktoś utracił w procesie pieniądze, a potem żonę wskutku choroby. W rozpaczę zawołał: „Gdybym pierwiej utracił żonę, mógłbym iako majątku dostać innej żony bogatej, a potem po utraceniu majątku zawszeby mnie została żona z pieniędzy, a los nieszczęsny miałby także dla siebie żonę i pieniądze, teraz zaś iesiem doszczętu zniszczony.“ — „Panie Burmistrzu, mąż mój żyje ze mną wniezgodzie.“ To mnie nie obchodzi. „Ale i na pana Burmistrza wygadacie.“ To ciebie nie obchodzi. — Wesołemu elegantowi powiedział skąpiec: „Żyj iak ja, bierz przykład odemnie.“ Żyć iak ty będę mógł ieszcze, kiedy nie nie posiędę. — „Oczem się uśli, kiedy się o niczem nie myśli“ o obietnicach kłamcy. — Dziś jest święto, krzyknęła gospodyni na służące, która w czemciś uchybiła, to nie chcę przeklinać, ale jutro zjesz milion sto tysięcy djabłów!“ — Po skończonej bitwie morskiej, potwał majtek swojego zranionego kolegę. „Gdzież mnie niesiesz?“ zapytał tenże słabym głosem. „Rzucę cię w morzę.“ „Zmiłuj się wszak ieszcze żyję.“ „Co za głupstwo! chirurg powiedział, żeś zabity, toć iemu przedziej można wierzyć niż tobie.“ — Czy samiec i samica papugi małą iednakię nazwiska? — Samiec nazywa się *papuga*, a samica *mamuga*. — *Nadestane*. W pewnym towarzystwie znajdowało się 2ch mężów,

2 żony, 1 ojciec, 2 matki, 2 córki, 1 pasierbica, 1 ojczym, 1 zięć, jednakże nie było więcej osób iak tylko 4. Ciekawy czytelnik raczy rozwiązać te rodzinne stosunki. (Odpowiedź będzie za tydzień.)

**PRZYIECHALI do WARSZAWY.**

Hra: Walewski Prezes Heroldji z Mołna; Krasin-  
ski Kar: Hra: z Krakowa; Krasin-  
ski Win: Hra: z  
Janikowa; Bajkowski Józ: Dzie: z Kawenczynka;  
Dobiecki Alex: Dzie: z Strzelce; Bzowski Kac: Dzie:  
z Strobowa; Cieszkowski Lud: Dzie: z Gub: Wołyń.

**DONIESIENIA.**

W dalszej kontynuacji, dnia 18/30 Kwiec: i r. b., i dni następnych o godz: 9 rano, odbywać się będzie w domu W. Steinkelera przy ulicy Trębackiej Nr 638, na dole, sprzedaż przez publiczną licytację pozostałości do JW. Jenerała Hauke, tudzież do Mał-  
żonki jego należącej, iako to: Sreber w znacznej ilości, po części garniturowych, Kosztowności, to iest Brylantów, Perel, Szali tureckich; zaś w dniu następnym we Wtorek o tejże godzinie odbywać się będzie sprzedaż Broni, a to wszystko za gotowe pieniądze więcej dającemu.

Na żądanie Sukcesorów i z mocy upoważnienia JW. Prezesa Trybunału, pozostałe ruchomości po niedy Józefie Piotrkowskim, Zegarmistrzu, iako to: Meble, Srebra, Pościel, Garderoba, Zegary, Narzędzia Zegarmistrzowskie i t. p., przez publiczną Licytację w dniu 18/30 Kwiec: i r. b. o godzinie 3 z południa rozpocząć się i następnych dni kontynuować się miana, przy ulicy Freta w domu pod Nr 273, za gotowe pieniądze, wyprzedanemi będą.

*Dzieciótkiewicz Reient P. W.*



Koc z nowym fasonem, mało co używany, z Walizami, iest do zbycia za mierną cenę w Hotelu Niemieckim. Wiadomość u Szwajcara.

O 6 mil od Warszawy za Wisłą, we Wsi Strzembowie, o półtory mil od miasta Żytkroczymina, iest do wydzierżawienia GARBARNIA z OGBODEM, i tamże dostać można w miejscu kory dębowej, zdanej do garbowania skór. Bliższą wiadomość we Wsi Strzembowie otrzymać można.

Osoba przybyła z zagranicy, posiadająca wiadomości w fachu Ekonomicznym lasowym, zarządzie oswieczniami, niemniej sposobna zaprowadzić najakuratniejszą manipulacją w dobrach co do rachunkowości, dowodem zdatności i sprawowania są dokumenty jej udzielone, życzy sobie wejść w obo-

wiązek RACHMISTRZA lub RZADZCE do Dóbr znacznych. Wiadomość w domu pod Nr 376 na Kra: Prze: przeciw hotelu Saskiego, od tytu na I piątrze.



Handlujący Ogrodnik przeiędzając, poleca się wyborem Drzew owocowych, ma on na zbycie przednie Jabłonki, Gruszki, Wiśnie, Śliwki, Ringloty, Erzoskwinie i Morele, tak w wysokich drzewach iako i w szpaferach, przedaie oraz Winorośle w najlepszych gatunkach, Krzaki Porzyczkowe, Agrestowe i Malinowe; krzewiny Różane, ogrodowe i miesięczne;

posiada sto gatunków roślin Gwoździkowych, najpiękniejsze Aurykle, Cebule kwiatowe świeże, najlepsze nasiona Kwiatowe ogrodowe. Zapewnia przytem iż wszystko po cenie najumiarkowańszej odstąpi. NB. każda sztuka drzewa sprzedawana będzie po gr: 20. Mieszka w hotelu Lipskim Nr 21 Stancji. J. Schuch.

Osoba życząca sobie wyiechać do Wód Em-  
skich, ieżeli sobie życzy mieć dogodną KOMPANJA, niech się zgłosi pod Nr 2997, przy ulicy Czerniakowskiej.



W tych dniach zgubiony został Puljares zielony, w którym znajdowały się Bilety Loteryjne, 3 części: Nra 7,543, 10,305 i 23,107; uprasza się o oddanie za nagrodą w Saskim hotelu, do Szwajcara.

Do Handlu przy ulicy Sgo Jana pod Nr 2 pod znakiem Wieloryba, nadszedł transport NATION świeżych, to iest: SZPERGLU Angielskiego, REJGRASU Francuzkiego, Buraków Cukrowych białych, KONICZNY białej i czerwonej; wspomniane Nasiona sprzedają się po cenie miernej.



Pantaljon o ściu oktawach zupełnie w dobrym stanie, iest do wynajęcia lub sprzedania pod Nr 586 Lit: B. przy ulicy Długiej, w oficyynie na dole w chodząc przez bram po prawej stronie.

Świeżego MASEŁ z PASS, ze znakiem (Pass), można dostać każdego dnia u Jana Miller w handlu Korzennym, pod Nr 797, przy ulicy Elektoralnej.

Dziś rano ciepła stopni 6. Wczoraj w południe 13. TEATR WIELKI, Jutro, *Włoszka w Algierze*.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Miodowej w domu Grabowskiego, Panny *Hessen* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni obok Poczty w domu Baroka Nr 420, familja *Procin* grać i śpiewać będzie od go: 6 do 10.